



Sygn. akt II PK 260/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 grudnia 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Bohdan Bieniek (przewodniczący)

SSN Maciej Pacuda (sprawozdawca)

SSN Piotr Prusinowski

w sprawie z powództwa S. W.
przeciwko (...) Oddziałowi Wojewódzkiemu Narodowego Funduszu Zdrowia w W.
o przywrócenie do pracy,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 8 grudnia 2016 r.,
skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego w W.
z dnia 23 kwietnia 2015 r., sygn. akt XXI Pa (...),

**uchyla zaskarżony wyrok i znosi postępowanie przed Sądem
Okręgowym w W. w zakresie rozprawy z dnia 23 kwietnia 2015 r.
oraz w zakresie wyrokowania i przekazuje sprawę temu sądowi
do ponownego rozpoznania oraz orzeczenia o kosztach
postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Powód S. W. domagał się w pozwie uznania za bezskuteczne wypowiedzenia umowy o pracę z dnia 30 października 2013 r., dokonanego przez

pozwany (...) Oddział Wojewódzki NFZ w W., a w przypadku, gdyby okres wypowiedzenia upłynął – przywrócenia do pracy w pozwanym na poprzednich warunkach.

Sąd Rejonowy w W. – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 4 września 2014 r. przywrócił powoda do pracy w pozwanym na poprzednich warunkach, zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 19.405,08 zł tytułem wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy, pod warunkiem podjęcia pracy w ciągu 7 dni od dnia uprawomocnienia się wyroku, oraz zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3.870,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji, zebrany w sprawie materiał dowodowy nie dawał podstaw do uznania, że zarzuty przedstawione powodowi w dokonanym w stosunku do niego wypowiedzeniu umowy o pracę z dnia 30 października 2013 r. były prawdziwe i w pełni skonkretyzowane.

W ocenie Sądu pierwszej instancji, pozwany reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika nie wykazał, aby powód niesumienne i niestarannie wykonywał powierzone mu obowiązki służbowe oraz nie wywiązywał się z nałożonych na niego zadań. Podobnie Sąd Rejonowy odniósł się do zarzutu niskiej efektywności pracy powoda i niestosowania się do poleceń przełożonych. Sąd ten podniósł, że okoliczności te wynikają jedynie z relacji jednego świadka – K. L., niepotwierdzonej zeznaniami żadnego z pozostałych świadków, a w szczególności zeznaniami powoda, który kategorycznie zaprzeczył, aby docierały do niego jakiegokolwiek skargi, czy to w formie bezpośrednich uwag przełożonych, czy też rozmów dyscyplinujących, na które powoływał się pozwany.

Zdaniem Sądu Rejonowego, pozwany nie przedstawił wiarygodnego dowodu wykazującego, że powód miał świadomość, czego dotyczyły zarzuty niesumiennego i niestarannego wykonywania obowiązków służbowych oraz niewywiązywania się z zadań nałożonych przez przełożonego. Dotyczyło to również przyczyny określonej jako niska efektywność pracy oraz nieosiąganie wyników porównywalnych z innymi pracownikami posiadającymi podobne, a nawet niższe kwalifikacje. Pozwany nie prowadził bowiem porównawczej analizy efektywności na poszczególnych stanowiskach, nie wprowadził żadnego systemu weryfikacji i wartościowania pracy i jej wyników; w tym względzie tak wskazana przyczyna, w

ocenie Sądu pierwszej instancji, również nie została skonkretyzowana w sposób dostateczny.

Odnosząc się do ostatniego z zarzutów podanych przez pozwanego jako podstawa rozwiązania umowy o pracę, Sąd pierwszej instancji skonstatował natomiast, iż pozwany nie przeprowadził skutecznego dowodu na okoliczność prawdziwości i zasadności tak sformułowanej przyczyny. Choć bowiem powód niewątpliwie raz spóźnił się do pracy, to zeznania bezpośredniej przełożonej wskazywały, iż z punktu widzenia oceny pracy powoda zdarzenie to miało dla pracodawcy marginalne znaczenie, trudno było zatem uznać, iż mogło stanowić podstawę do wypowiedzenia stosunku pracy.

Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w W. wyrokiem z dnia 23 kwietnia 2015 r. oddalił apelację wniesioną przez pozwanego (...) Oddział Wojewódzki NFZ w W. od wyroku Sądu pierwszej instancji.

Sąd Okręgowy, dokonując analizy motywów, którymi kierował się Sąd pierwszej instancji, wydając zaskarżone orzeczenie, oceniając prawidłowość przeprowadzonego postępowania dowodowego, trafność subsumcji stanu faktycznego do zastosowanych przepisów prawa, jak również prawidłowość przedstawionych rozważań, w szczególności w zakresie poczynionych ustaleń faktycznych, zastosowanych przepisów prawa i ich wykładni, uznał, iż były one przeprowadzane prawidłowo.

Sąd drugiej instancji przypomniał, że przedmiotem niniejszego postępowania było ustalenie, czy złożone powodowi przez pozwanego oświadczenie o wypowiedzeniu umowy o pracę było usprawiedliwione w zaistniałym stanie faktycznym.

W ocenie Sądu Okręgowego, aby w sposób poprawny rozpoznać niniejszą sprawę, należało zwrócić uwagę zwłaszcza na to, iż stosunek pracy z powodem został rozwiązany z uwagi na nieprawidłowe wykonywanie zadań, do realizowania których został on oddelegowany, na podstawie art. 42 § 4 k.p. Zgodnie z tym przepisem, można powierzyć pracownikowi, w przypadkach uzasadnionych potrzebami pracodawcy, inną pracę niż określona w umowie o pracę na okres nieprzekraczający 3 miesięcy w roku kalendarzowym, jeżeli nie powoduje to obniżenia wynagrodzenia i odpowiada kwalifikacjom pracownika. Z treści

powołanego przepisu jednoznacznie wynika więc, że – po pierwsze – pracownik oddelegowany wykonuje inne obowiązki niż te, do których wykonywania został zatrudniony, po drugie, jest to regulacja wyjątkowa, która może być stosowana jedynie okazjonalnie i z ostrożnością. Mimo to pozwany nie widział nic negatywnego w tym, aby rozwiązać stosunek pracy z pracownikiem z uwagi na niewłaściwe, jego zdaniem, wykonywanie zleconych, a nie uzgodnionych obowiązków pracowniczych. Takie działanie pozwanego, w ocenie Sądu Okręgowego, zasługiwało na całkowitą dezaprobatę. W wypadku niewłaściwego wykonywania przez pracownika nowych obowiązków pozwany nie mógł, zdaniem Sądu Okręgowego, rozwiązać z powodem stosunku pracy. Powinien wówczas odwołać powoda i przekazać mu do realizacji dotychczasowe obowiązki, które wynikały z zajmowanego stanowiska i zawartej umowy o pracę. Przeciwnie zapatrywanie powodowałoby bowiem powierzanie przez pracodawców pracownikom innych niż wynikające z zajmowanego stanowiska obowiązków, a w razie ich nieprawidłowego wykonywania rozwiązanie z nimi stosunku pracy. Takie działania zniekształciłyby funkcję ochroną wynikającą z regulacji zawartych w Kodeksie pracy.

Niemniej, nawet rozpatrując poszczególne przesłanki wskazane w treści oświadczenia o rozwiązaniu z powodem stosunku pracy, należało podzielić stanowisko Sądu Rejonowego, że były one niekonkretne i nieprawdziwe. W konsekwencji wypowiedzenie to nie mogło doprowadzić do rozwiązania umowy o pracę powodem. W szczególności pozwany, jak prawidłowo ustalił Sąd pierwszej instancji, nie prowadził bowiem żadnego zestawienia efektywności poszczególnych pracowników, dlatego też stwierdzenie, że powód miał niską efektywność w porównaniu do pozostałych zatrudnionych nie miało żadnego odzwierciedlenia w rzeczywistości. Twierdzenie to było niesprawdzalne, a przyczyna wypowiedzenia na nim oparta jedynie pozorna. Pracodawca, mimo obowiązku wynikającego z art. 6 k.c., nie wykazał także, aby pracownik niesumienne i niestarannie wykonywał swoje obowiązki oraz nie wywiązywał się z nich. Dodatkowo pozwany nie udowodnił, w czym miały przejawiać się wyżej wymienione zachowania. Pracodawca nie wykazał także, aby powód nie stosował się do poleceń wydawanych przez przełożonego w przedmiocie miejsca i czasu wykonywania

pracy. Powód stawiał się bowiem w wyznaczonym miejscu pracy i jedynie raz spóźnił się do pracy, co jednak nie mogło spowodować, jak wskazywał pracodawca, dezorganizacji porządku pracy. Z kolei, pozwany nie przedstawił żadnych innych konkretnych sytuacji, których zaistnienie mogłoby uzasadniać rozwiązanie stosunku pracy z powodem.

Sąd Okręgowy zauważył także, iż w ocenianym przypadku brak było powodów do odmowy przywrócenia powoda na poprzednie stanowisko pracy. Przyczyny wypowiedzenia, jak i ono samo okazały się całkowicie nieuzasadnione, a zachowania powoda nie można było w żaden sposób uznać za naganne. Z kolei, sam fakt likwidacji stanowiska pracy powoda nie mógł doprowadzić do podobnej konkluzji. Sąd Okręgowy nie podzielił poglądu, że sama tylko likwidacja stanowiska zajmowanego przez pracownika przed rozwiązaniem z nim umowy o pracę stanowi przeszkodę w orzeczeniu przywrócenia do pracy na dotychczasowych warunkach. Przede wszystkim wtedy, gdy funkcje i zadania wykonywane na tej posadzie są nadal realizowane przez pracodawcę. Po likwidacji stanowiska pracy, które piastował powód, jego obowiązki zostały rozdzielone między innych pracowników, co jednoznacznie wynikało z materiału dowodowego zebranego w sprawie. Z tych też względów należało uznać, że przywrócenie powoda na dotychczasowe stanowisko było zasadne.

Pozwany (...) Oddział Wojewódzki NFZ w W. wniósł do Sądu Najwyższego skargę kasacyjną od wyroku Sądu Okręgowego w W., zaskarżając ten wyrok w całości i zarzucając mu naruszenie prawa materialnego, to jest art. 47 k.p., przez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie oraz przyjęcie, że powód jest uprawniony do wypłaty wynagrodzenia za okres pozostawania bez pracy w wysokości trzymiesięcznego wynagrodzenia, a także naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, to jest art. 379 pkt 5 k.p.c. w związku z art. 149 § 2 k.p.c., przez niezawiadomienie pełnomocnika pozwanego o rozprawie w dniu 23 kwietnia 2015 r., a tym samym uniemożliwienie mu obrony swoich praw.

Powołując się na tak sformułowane zarzuty, skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego ze zniesieniem postępowania przed tym sądem i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o

kosztach postępowania kasacyjnego, ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania za pierwszą instancję, a także zasądzenie na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych, albo o zmianę tego wyroku i wyroku Sądu pierwszej instancji przez zmianę kwoty zasądzonej tytułem wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy, pozostającą w zgodzie z brzmieniem art. 47 k.p. oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania kasacyjnego według norm przepisanych, w wypadku uznania podstawy naruszenia przepisów postępowania za nieuzasadnioną.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Oceniana skarga kasacyjna ma usprawiedliwione podstawy.

Sąd Najwyższy jest zdania, że w pierwszej kolejności należy odnieść się do najdalej idącego zarzutu, powołującego się na wystąpienie w sprawie nieważności postępowania z powodu naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 379 pkt 5 k.p.c. w związku z art. 149 § 2 k.p.c., ponieważ ewentualne potwierdzenie zasadności tego zarzutu musi spowodować najdalej idące skutki procesowe określone w art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. oraz art. 386 § 2 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c.

Oceniając ten zarzut, Sąd Najwyższy wstępnie przypomina, że zgodnie z art. 149 § 2 k.p.c. o posiedzeniach jawnych zawiadamia się strony i osoby zainteresowane przez wezwanie lub ogłoszenie podczas posiedzenia. Stronie nieobecnej na posiedzeniu jawnym należy zaś zawsze doręczyć wezwanie na następne posiedzenie. Tymczasem, jak wynika z akt niniejszej sprawy, w przeprowadzonej w tej sprawie rozprawie apelacyjnej, po zamknięciu której doszło do wydania i ogłoszenia zaskarżonego wyroku, uczestniczył jedynie powód, natomiast nie uczestniczył w niej ani pełnomocnik procesowy strony pozwanej, ani też sama strona pozwana (reprezentowana przez uprawniony organ), co było konsekwencją niezawiadomienia pełnomocnika strony pozwanej o terminie owej rozprawy. Z akt sprawy nie wynika też, aby sędzia nakazał zawiadomienie pełnomocnika pozwanego o terminie tej rozprawy. Pełnomocnik pozwanego został wprawdzie zawiadomiony o terminie wcześniejszej rozprawy, która odbyła się w dniu 20 marca 2015 r., jednak nie uczestniczył w niej. Rozprawa ta została

odroczone z terminem wyznaczonym na dzień 23 kwietnia 2015 r., o czym pełnomocnik pozwanego nie został już powiadomiony. Potwierdzeniem niezawiadomienia pełnomocnika pozwanego o terminie rozprawy apelacyjnej z dnia 23 kwietnia 2015 r. jest nie tylko brak w aktach sprawy zarządzenia w tym przedmiocie, ale także brak pochodzącego od tego pełnomocnika zwrotnego potwierdzenia odbioru zawiadomienia o rozprawie. W aktach znajduje się bowiem jedynie potwierdzenie odbioru pisma z dnia 25 marca 2015 r., wzywającego pozwanego do wyjaśnienia podstaw umocowania jego pełnomocnika.

W świetle powyższych ustaleń należy zatem podzielić zarzut kasacyjny, że postępowanie przed Sądem drugiej instancji w zakresie rozprawy apelacyjnej przeprowadzonej w dniu 23 kwietnia 2015 r. oraz w zakresie wyrokowania jest dotknięte nieważnością postępowania. W judykaturze Sądu Najwyższego jednolicie przyjmuje się, że nieważność postępowania w rozumieniu art. 379 pkt 5 k.p.c. zachodzi wówczas, gdy strona procesu, wbrew swej woli, zostaje faktycznie pozbawiona możliwości działania (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 21 czerwca 1961 r., 3 CR 953/60, „Nowe Prawo” 1963 nr 1, s. 117; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 1999 r., II PR 371/65, OSNCP 1966 nr 10, poz. 172; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 maja 1999 r., II CKN 318/98, niepublikowany). Przytoczona podstawa nieważności postępowania jest spełniona, jeżeli z powodu wadliwości procesowych sądu lub strony przeciwnej, będących skutkiem naruszenia konkretnych przepisów Kodeksu postępowania cywilnego, których nie można było usunąć przed wydaniem orzeczenia w danej instancji, strona nie mogła - wbrew swej woli - brać i nie brała udziału w postępowaniu lub jego istotnej części (por. orzeczenia Sądu Najwyższego: z dnia 10 czerwca 1974 r., II CR 155/74, OSPiKA 1975 z. 3, poz. 66; z dnia 6 marca 1998 r., III CKN 34/98, Prok. i Pr. 1999 nr 5, poz. 41 - dodatek; z dnia 10 maja 2000 r., III CKN 416/98, OSNC 2000 nr 12, poz. 220; z dnia 10 lipca 2002 r., II CKN 822/0; niepublikowane; z dnia 28 listopada 2002 r., II CKN 399/01, niepublikowane i z dnia 22 maja 2014 r., IV CSK 545/13, niepublikowane). Sytuacja taka zachodzi zaś m.in., gdy wady zawiadomienia o terminie rozprawy, jedynej albo bezpośrednio poprzedzającej wydanie orzeczenia, uzasadniały odroczenie rozprawy, a sąd rozpoznał sprawę i wydał orzeczenie (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 10 lipca 1974 r., II CR

331/74, OSNC 1975 nr 5, poz. 84; z dnia 15 stycznia 1999 r., II CKN 139/98, LEX nr 1214381; z dnia 6 marca 2002 r., III RN 12/01, niepublikowany; z dnia 8 stycznia 2004 r., I CK 19/03, niepublikowany; z dnia 15 grudnia 2006 r., I PK 122/05, OSNP 2006 nr 21-22, poz. 325; z dnia 7 lutego 2013 r., II CSK 325/12, niepublikowany).

Uwzględniając przedstawione wyżej rozważania i odnosząc je do okoliczności faktycznych niniejszej sprawy, Sąd Najwyższy uznaje zatem za w pełni uprawniony wniosek, że przeprowadzenie rozprawy apelacyjnej w dniu 23 kwietnia 2015 r. pozbawiło skarżącego możliwości obrony swych praw w rozumieniu art. 379 pkt 5 k.p.c., a tym samym stanowiło wadliwość powodującą nieważność postępowania. Sąd Najwyższy jest też zdania, że dla oceny owej nieważności postępowania – co oczywiste – nie ma znaczenia, czy stwierdzona wadliwość miała lub mogła mieć wpływ na treść wydanego wyroku (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2000 r., III CKN 416/98, OSNC 2000 nr 12, poz. 220).

Stwierdzenie nieważności postępowania jest niezależne od wpływu tej wady na wynik sprawy, ponieważ wada ta niweczy walor prawny dotychczasowego postępowania. Sprawia to, że Sąd Najwyższy nie może w ogóle przystępować do merytorycznej kontroli kasacyjnej zakwestionowanego orzeczenia, gdyż w takiej sytuacji wyłączona jest potrzeba, a nawet możliwość, wykazywania związku przyczynowego między nieważnością postępowania a wynikiem sprawy. W razie stwierdzenia nieważności postępowania przed Sądem drugiej instancji, Sąd Najwyższy jest więc zobowiązany uchylić zaskarżone orzeczenie, znieść postępowanie w zakresie dotkniętym nieważnością, oraz przekazać sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi, który wydał zaskarżony skargą kasacyjną wyrok. Nieważność postępowania musi być bowiem uwzględniana niezależnie od tego, czy i jaki wpływ wywarła ona na konkretny wynik rozstrzygnięcia. Innymi słowy oznacza to, że przy żadnym z poszczególnych zdarzeń skutkujących nieważnością postępowania nie jest potrzebne wykazywanie istnienia związku przyczynowego między konkretnym uchybieniem procesowym powodującym nieważność a wynikiem sprawy.

W niniejszej sprawie bezprzedmiotowa jest więc kontrola, czy są usprawiedliwione podstawy kasacyjne w pozostałym zakresie. Ustalenia faktyczne poczynione w warunkach nieważności i prawidłowość innych czynności

procesowych przeprowadzonych w nieważnym postępowaniu są bowiem pozbawione znaczenia, gdyż wada, jaką zostało dotknięte postępowanie, wyłącza możliwość podejmowania jakichkolwiek rozważań w oparciu o jego wyniki (por. przykładowo wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 22 maja 1997 r., II CKN 70/97, LEX nr 50795; z dnia 13 lutego 2004 r., IV CK 61/03, LEX nr 151638; z dnia 13 maja 2005 r., IV CK 620/04, niepublikowany; z dnia 18 marca 2008 r., IV CSK 539/07, LEX nr 371829; z dnia 2 lutego 2012 r., II UK 144/11, LEX nr 113599). Można nawet uznać ustalenia te za nieistniejące (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 stycznia 2002 r., II UKN 771/00, OSNP 2003 nr 21, poz. 524).

Z tych przyczyn, jedynie na marginesie powyższych rozważań Sąd Najwyższy zauważa, że przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd drugiej instancji powinien skonfrontować dokonane przez Sąd Rejonowy ustalenie faktyczne, zgodnie z którym okres zatrudnienia powoda w pozwanym wynosił ponad 3 lata, co uzasadniałoby przyjęcie w jego przypadku trzymiesięcznego okresu wypowiedzenia (art. 36 § 1 pkt 3 k.p.), z regulacją art. 47 zdanie pierwsze k.p., który stanowi, że pracownikowi, który podjął pracę w wyniku przywrócenia do pracy, przysługuje wynagrodzenie za czas pozostawania bez pracy, nie więcej jednak niż za 2 miesiące, a gdy okres wypowiedzenia wynosił 3 miesiące - nie więcej niż za 1 miesiąc.

Kierując się przedstawionymi motywami oraz opierając się na treści art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. oraz art. 386 § 2 k.p.c. i art. 108 § 2 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji swego wyroku.

r.g.